

Nazwisko **FAUCZ**.....

Imiona **JAN FAUSTYN**.....

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia **6-05-1882** Miejscowość, kraj **Kurytyba, Brazylia**.....

Data śmierci **1959** Miejscowość, kraj **Kurytyba, Brazylia**.....

Lat życia

Adres cmentarza

.....

Źródła: **Lud, Brazylia, 11.11.1959**.....

.....

.....

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odnaczenia

LUD BRN2

Ś. P. JAN FAUCZ

11. 11. 1959



Zadrżały w bólu, uderzyły falą łez, zatrzepotały w smutku serca Rodaków na wieść o nagłym zgonie JANA FAUSTYNA FAUCZA, dnia 6-go listopada, który na długiej przestrzeni swego życia spalał się na ołtarzu poświęcenia dla Kościoła św. Stanisława, ojczyzny ojców i wielkości Brazylii.

Kryształowa to postać wykuta na modłę ideału dla potomnych. Wysoko niósł sztandar godności i chlubił się, iż w żyłach Jego płynęła bohaterska krew narodu polskiego.

Urodził się ś. p. Jan Faucz w Kurytybie dnia 6-go maja 1882 roku. Tu spędził swą młodość, a kiedy doszedł do wiosny życia poślubił Julię Kamińską. Bóg pobłogosławił święty związek 6 synami i 3 córkami. Ś. p. Jan Faucz poświęcił swe życie rodzinie, wychowując swe dzieci na wiernych synów Kościoła i prawych obywateli, słowem ojcowskim, a zwłaszcza swym przykładem. Zawód swój krawiecki uważał za rodzaj misji, to też był jednym z najlepszych, szczególnie wydoskonalił się w szyciu sutann. Czynił to z radością i poświęceniem,

tak dla najwyższych dostojników Kościoła, jak i cichych pracowników na niwie kapłańskiej, wykańczając ten święty strój z całą finezją i pietyzmem.

Ś. p. Jan Faucz brał udział w życiu społecznym. Należał do Związku "Oświata", Towarzystwa "Kościuszki", do Towarzystwa "Łączność i Zgoda", do Towarzystwa "Związek Polski" i do brazylijskich. We wszystkich polskich stowarzyszeniach był zasłużonym prezesem w swoich kadencjach.

Ducha żywej wiary i ukochania Kościoła zamknął ś. p. Jan Faucz w pracy dla polskiego Kościoła św. Stanisława. Przez długie lata był skarbnikiem, czas zdrowie i siły poświęcił dla tego żywego pomnika wiary Polaków, to też w uznaniu niespożytych zasług na tym polu otrzymał dyplom honorowy, którym duszpasterze i kolonia polska uczcili Jego poświęcenie.

LUD BRN2

Ś. P. JAN FAUCZ

11. 11. 1959



Zadrżały w bólu, uderzyły falą łez, zatrzepotały w smutku serca Rodaków na wieść o nagłym zgonie JANA FAUSTYNA FAUCZA, dnia 6-go listopada, który na długiej przestrzeni swego życia spalał się na ołtarzu poświęcenia dla Kościoła św. Stanisława, ojczyzny ojców i wielkości Brazylii.

Kryształowa to postać wykuta na modłę ideału dla potomnych. Wysoko niósł sztandar godności i chlubił się, iż w żyłach Jego płynęła bohaterska krew narodu polskiego.

Urodził się ś. p. Jan Faucz w Kurytybie dnia 6-go maja 1882 roku. Tu spędził swą młodość, a kiedy doszedł do wiosny życia poślubił Julię Kamińską. Bóg pobłogosławił święty związek 6 synami i 3 córkami. Ś. p. Jan Faucz poświęcił swe życie rodzinie, wychowując swe dzieci na wiernych synów Kościoła i prawych obywateli, słowem ojcowskim, a zwłaszcza swym przykładem. Zawód swój krawiecki uważał za rodzaj misji, to też był jednym z najlepszych, szczególnie wydoskonalił się w szyciu sutann. Czynił to z radością i poświęceniem,

tak dla najwyższych dostojników Kościoła, jak i cichych pracowników na niwie kapłańskiej, wykańczając ten święty strój z całą finezją i pietyzmem.

Ś. p. Jan Faucz brał udział w życiu społecznym. Należał do Związku "Oświata", Towarzystwa "Kościuszki", do Towarzystwa "Łączność i Zgoda", do Towarzystwa "Związek Polski" i do brazylijskich. We wszystkich polskich stowarzyszeniach był zasłużonym prezesem w swoich kadencjach.

Ducha żywej wiary i ukochania Kościoła zamknął ś. p. Jan Faucz w pracy dla polskiego Kościoła św. Stanisława. Przez długie lata był skarbnikiem, czas zdrowie i siły poświęcił dla tego żywego pomnika wiary Polaków, to też w uznaniu niespożytych zasług na tym polu otrzymał dyplom honorowy, którym duszpasterze i kolonia polska uczciła Jego poświęcenie.

On też przyczynił się do ziszczenia pragnienia Polaków i sprowadził do Kurytyby polskie Zgromadzenie Sióstr Rodziny Marii, które od przeszło 50 lat pracuje na chwałę Bożą, Kościoła i Ojczyzny.

Stąd pogrzeb ś. p. Jana Faucza zamienił się w żywiołową manifestację uczuć wdzięczności dla tego, który odszedł tak nagle i niespodziewanie od nas, zaopatrzonego św. olejami, pamięć Jego szlachetnych czynów trwać będzie wśród nas na zawsze.

Dnia 7-go listopada o godzinie 4-tej po południu, po przeprowadzeniu z pobliskiego domu zwłok ś. p. Jana Faucza do Kościoła św. Wincentego a Paulo, odbył uroczyste egzekwie Przew. Ks. Jan Wróbel Duszpasterz Polaków w Kurytybie w asyście wszystkich Księżów, oraz kleryków Domu Centralnego Księżów Misjonarzy.

Na cmentarz odprowadził śmiertelne szczątki ś. p. Jana Faucza Przew. Ks. Rektor Józef Poliga, w asyście trzech księży, 4 kleryków misjonarskich, Sióstr Rodziny Marii i przy bardzo licznych udziałach znajomych, przyjaciół i Rodaków.

Nad otwartą mogiłą przemówił Ks. Rektor Józef Poliga żegnając chlubę i zdobę Kościoła polskiego św. Stanisława, który po pracowitym żywocie dla Boga, Kościoła i Brazylii odszedł w zaświaty.

Cześć Jego świetlanej pamięci!